

Materiały liturgiczne na Dzień Modlitw za Kościół w Chinach 2026

Wprowadzenie

W roku 2007 papież Benedykt XVI, w „Liście do Katolików Chińskich”, ustanowił 24 maja, dzień liturgicznego wspomnienia Najświętszej Dziewicy Maryi, Wspomożycielki Wiernych czczonej z wielką pobożnością w sanktuarium maryjnym w Sheshan koło Szanghaju jako Dzień Modlitw za Kościół w Chinach. Podczas audiencji generalnej 8 maja tegoż roku papież zwrócił się z apelem do katolików całego świata mówiąc: „Kościół w Chinach, zwłaszcza w tym czasie potrzebuje modlitw Kościoła powszechnego. (...) Wszyscy katolicy na całym świecie mają obowiązek modlenia się za Kościół w Chinach: wierni ci mają prawo do naszej modlitwy, potrzebują naszej modlitwy.” Od roku 2011 o tym obowiązku pamięta szczególnie i przypomina wszystkim katolikom w Polsce Stowarzyszenie „Sinicum” im Michała Boyma SJ.

Wprowadzenie do liturgii

„Wszyscy katolicy na całym świecie mają obowiązek modlenia się za Kościół w Chinach: wierni ci mają prawo do naszej modlitwy, potrzebują naszej modlitwy” (Benedykt XVI, Modlitwa Anioł Pański, 08.05.2007 r.). Dziś jest 26 maja, więc spełniamy ten obowiązek i uczestnicząc w tej Eucharystii, która jest szczytem naszych modlitw prosimy Boga przez wstawiennictwo Maryi Wspomożycielki Wiernych za naszych braci w Chinach o siłę wiary i wytrwałość wobec prześladowań.

Propozycja kazania

W sanktuarium w Sheshan koło Szanghaju na kopule kościoła widocznej z daleka została umieszczona figura Matki Bożej. Maryja z podniesionymi rękami trzyma dzieciątko Jezus na swojej głowie w geście, który jest gestem prezentacji. Maryja przedstawiania Jezusa, jakby chciała powiedzieć: oto wasz Jezus, Zbawiciel, cel i drogowskaz waszego życia. Dzieciątko Jezus ma rozłożone ramiona w znaku krzyża.

Podzielę się swoją interpretacją tej figury. Maryja, moim zdaniem, ukazuje wiernym w Chinach i daje im Jezusa, całego Jezusa - Boga i człowieka. Jezus jako dziecko to przecież przywołanie tajemnicy Wcielenia. Jezus jest prawdziwym człowiekiem, rozwijał się pod sercem Maryi, urodził się jak każdy człowiek, wzrastał, rozwijał się i wychowywał jak każde dziecko. Aż do podjęcia publicznej

misji pracował na utrzymanie rodziny, potem troszczył się o założoną przez siebie wspólnotę...

Ten Jezus jest prawdziwym Bogiem. W trakcie swojej publicznej działalności, głosząc Dobrą Nowinę potwierdzał swoje nauczanie cudami i znakami, które były świadectwem, że jest Synem Bożym, że jest Bogiem. Misja Jezusa została zwieńczona w tajemnicy śmierci i zmartwychwstania. To w wydarzeniach Triduum Paschalnego widzimy jak w soczewce człowieczeństwo i Bóstwo Jezusa Chrystusa.

Śmierć na krzyżu i Zmartwychwstanie to centralne wydarzenie w misji Jezusa, dające ludziom odkupienie. Maryja w figurze z Sheshan ukazuje Jezusa Chrystusa z wyciągniętymi na kształt krzyża ramionami, a krzyż przecież to narzędzie zbawienia, a zbawienie jest dziełem Boga-człowieka. Nie wiem, czy taki zamysł miał autor tej rzeźby, ale wydaje mi się, że można w ten sposób to dzieło dziś zinterpretować.

Chiny potrzebują Jezusa Chrystusa - Boga-człowieka. Narody zamieszkujące Państwo Środka potrzebują Jezusa Chrystusa, który jest Jedynym Zbawicielem także dla chińskiego człowieka, który jest tak dumny ze swojej starożytnej kultury i tradycji, ze swoich współczesnych osiągnięć technicznych i ekonomicznych, ze swojego potencjału organizacyjnego i z wielu innych osiągnięć. Ten obywatel Państwa Środka ma wiele rzeczy, które sam wypracował, ale także on potrzebuje czegoś, czego nie da mu rewolucja gospodarcza i ekonomiczna. Potrzebuje Zbawiciela, potrzebuje zbawienia, które nie jest owocem jakichś starożytnych czy nowożytnych technik, ale jest owocem ofiary Boga-człowieka, który oddał życie, aby pozyskać życie.

Ktoś może w tym momencie pomyśleć: ale przecież te sprawy powinno się głosić Chińczykom. To do nich powinno się kierować orędzie Dobrej Nowiny, to Oni potrzebują Bożego Słowa i uzdrawiającego dotknięcia Jezusa Chrystusa. My przecież już to wszystko wiemy. Tak, to prawda, ale to od nas, wiernych Kościoła w Polsce zależy czy to orędzie dotrze do Chin i wyda błogosławione owoce. Zależy to od naszej modlitwy, od naszego zaangażowania w podejmowane przez Kościół inicjatywy. Od 14 już lat także w Kościele w Polsce podejmowane są wysiłki w tym celu, aby pomagać Kościołowi już obecnemu w Chinach. Zajmują się tym członkowie i sympatycy Stowarzyszenia „Sinicum” im. Michała Boyma SJ. Potrzeba jednak zaangażowania wszystkich. Tam w Chinach czeka na Dobrą Nowinę prawie miliard ludzi!

Potrzebne jest dziś w naszym polskim Kościele wypowiedzieć i wprowadzić w życie „3 x tak” dla pomocy kościołowi w Chinach...

Pierwsze „tak”.

Czy Jezus Chrystus pragnie, aby Dobra Nowina była głoszona wszystkim zamieszkującym Państwo Środka?

- „**Tak**”! Co do tego chyba nie ma żadnych wątpliwości... I podobnie, jak w historii Kościoła powszechnego nie można stawiać żadnych ograniczeń dla tej ewangelizacji. Żadne uwarunkowania zewnętrzne nie mogą nas powstrzymać od zaangażowania – ani polityczne, ani kulturowe, ani ekonomiczne. Działalności misyjnej nie mogą powstrzymać nawet prześladowania, na jakie narażeni są wierzący w Chinach, a także podejmujący w Chinach i na rzecz Chińczyków działalność misyjną. Nie może tego zaangażowania powstrzymać ubóstwo środków w porównaniu z potrzebami ani niedobór misjonarzy.

Drugie „tak”

Czy Kościół ma do zaproponowania ludziom żyjącym w Chinach coś niezwykłego, czego oni sami jeszcze nie mają? Czego sami nie mogą wymyśleć i wyprodukować?

- „**Tak**”! W Liście Benedykta XVI czytamy: także dziś „trzeba przepowiadać i dawać świadectwo Jezusowi Chrystusowi ukrzyżowanemu i zmartwychwstałemu, nowemu Człowiekowi, zwycięzcy grzechu i śmierci”. To Jezus Chrystus pozwala człowiekowi „wejść w nowy wymiar, w którym miłosierdzie i miłość skierowane również do nieprzyjaciół są świadectwem zwycięstwa Krzyża nad każdą ludzką słabością i biedą”. Także dziś w Chinach Jezus Chrystus jest zabezpieczeniem człowieczeństwa w rzeczywistości zdominowanej przez technikę, przez doskonały, ale bardzo często nieludzki system. Tylko Jezus Chrystus jest gwarantem zachowania człowieczeństwa.

Trzecie „tak”

Czy osobiście mogę przyczynić się do ewangelizacji Chin?

- **Tak!** Każdy może przyczynić się do tego, aby Jezus stał się bliskim dla każdego Chińczyka, aby Ewangelia była głoszona w Państwie Środka.

Zacznij od modlitwy. Zacznij od modlitwy dziś w specjalnym dniu, wyznaczonym przez Papieża Benedykta XVI, ale nie poprzestań na tym. Zainteresuj się projektami podejmowanymi przez Stowarzyszenie „Sinicum”. Pomódl się za jednego chińskiego katolika. Pomyśl. Wśród tych, którzy wyprodukowali wszystkie te rzeczy, z których korzystasz na co dzień, jest może jakiś katolik. Wśród tych, którzy stoją za produktami opatrzonymi znaczkami „Made in China” są miliony czekających na Chrystusa i Jego uzdrawiającą i wyzwalającą łaskę. Czekają na nadzieję, nawet, jeśli jeszcze sobie tego nie uświadamiają.

Zaangażuj się.

Modlitwa wiernych

Wzywając wstawiennictwa Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych prosimy Boga we wszystkich naszych intencjach.

Módlmy się za Papieża Leona XVI, aby wśród Jego duszpasterskich priorytetów znalazła się troska o Kościół w Chinach.

- Módlmy się za pasterzy Kościoła w Chinach, aby byli wierni Chrystusowi i Jego zastępcy - współczesnemu Piotrowi.

- Módlmy się za wiernych kościoła w Chinach, aby Duch Święty dał im moc do dawania świadectwa wiary w codziennym życiu i wśród prześladowań.

- Módlmy się za wszystkich zaangażowanych w pomoc Kościołowi w Chinach, a szczególnie za członków i współpracowników Stowarzyszenia „Sinicum” im. Michała Boyma SJ o potrzebne łaski i otwarcie na inspirację Ducha Świętego.

- Módlmy się za na wszystkich uczestniczących w tej Eucharystii, abyśmy na co dzień wspierali naszych braci w wierze w Chinach.

- Miłosierny Boże Ojczy, wysłuchaj wszystkich naszych prośb, jakie zanosimy do Ciebie przez Chrystusa Pana Naszego.

Przed rozesłaniem

Umocnieni Bożym Słowem i pokrzepieni Ciałem Chrystusa przyjmijmy Boże błogosławieństwo. Niech ono daje nam siłę by być świadkami Chrystusa aż po krańce świata.

*Ks. dr Czesław Noworolnik
Proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Łącku
Współzałożyciel Stowarzyszenia „Sinicum” im. Michała Boyma SJ*